

Skromniejszy program budowy okrętów do 2020

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 28 października 2007

Trwają kolejne przymiarki do przedsięwzięcia określonego nieoficjalnie jako Narodowy Program Budowy Okrętów (NPBO). Obecne, wstępne plany przewidują wydatkowanie na ten cel 15-17 mld zł w okresie do 2020.

Prototyp nowej polskiej miny dennej o cechach podwodnego stealth - efekt programu Si

Informację o NPBO przekazał admirał Waldemar Głuszko - szef Sztabu, zastępca dowódcy Marynarki Wojennej RP, na Konferencji Technika i uzbrojenie morskie NAT CON 2007, zorganizowanej w Gdyni przez Centrum Techniki Morskiej (CTM).

Nieoficjalnie można się było dowiedzieć, że obecna wersja NPBO przewiduje do 2020 zbudowanie 6 korwet wielozadaniowych projektu 621 Gawron, 5 nowoczesnych niszczycieli min Kormoran, 3 dużych okrętów patrolowych, 4 wielozadaniowych transportowców, a także pozyskanie 1 nowoczesnego okrętu podwodnego. To wyraźna redukcja planów sprzed ponad roku, które w maju 2006 podczas konferencji Nowoczesne technologie dla bezpieczeństwa kraju i jego granic, zorganizowanej przez RAPORT-wto, przedstawił adm. Marek Brągoszewski, ówczesny zastępca dowódcy MW RP. Wówczas mówiło się o Narodowym Programie Morskim z budżetem 30 mld zł do 2020 (minimalne roczne wydatki - 0,8-1 mld zł, maksymalne - 2-2,3 mld zł), i o budowie 3-4 fregat, 6-7 korwet wielozadaniowych, 10 niszczycieli min, 3 okrętów podwodnych i 3 wielozadaniowych okrętów wsparcia operacji sił zbrojnych oraz okrętu dowodzenia.

Po okresie uśpienia programu niszczycieli min Kormoran, rozpoczęła się jego reaktywacja (dla tych jednostek CTM skonstruowało nowoczesny system sonarowy SHL-101T). Na początku 2008 ruszyć może studium techniczne programu jednostki logistycznej WOWOSZ - wielozadaniowego okrętu wsparcia operacji sił zbrojnych. Nad nowym wariantem planów Kormorana pracuje już od jakiegoś czasu gdyńska Stocznia Marynarki Wojennej, zaś o zamówienie studium WOWOSZ ubiega się CTM. MW planuje też zamówić studium budowy dwóch okrętów specjalistycznych - ratowniczego i rozpoznania (w tym radioelektronicznego).

Adm. Głuszko zaprezentował bieżące priorytetowe zamierzenia techniczne MW. Za najważniejsze uznał modernizację systemu wspomaganie dowodzenia flotą Łeba-3 i taką jego modernizację (zastosowanie protokołu transmisji Link 11), aby można było wymieniać sieciocentrycznie dane z innymi siłami morskimi państw NATO w działających już zespołach okrętowych. Rodzi się koncepcja integracji urządzeń obiegu informacji MW i Straży Granicznej w jednolity System Wspomaganie Bezpieczeństwa Żeglugi. Ważna jest też finalizacja dostaw pocisków raketowych RBS15 Mk2, a potem

Mk3 dla okrętów typu Orkan. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, nastąpi to na początku 2009. Marynarka uważa, że można się zastanowić nad propozycją modernizacji dostarczonych już naszej flocie torped MU90 korporacji EuroTorp.

Kpt. Edward Szutkiewicz przedstawił zamierzenia programowe Morskiego Oddziału Straży Granicznej. W związku z rychłym (grudzień 2007) wejściem Polski do strefy Schengen Unii Europejskiej Straż Graniczna uruchamia sieć zautomatyzowanych posterunków nadzoru wybrzeża. To 18 wież wyposażonych w radary i jedna ze zdalnie kierowaną głowicą optoelektroniczną, uzupełnionych co najmniej dwoma samochodami z zabudowanymi mobilnymi radarami. Nieoficjalnie wiadomo, że SG testuje pojazd z radiolokatorami izraelskiej Elty. Pierwsze posterunki sieci działają już nad Zatoką Gdańską. W przyszłości dane z sieci trafiać mają po obróbce i integracji do centrum obserwacji i dowodzenia, tworząc jednolity obraz sytuacji w naszym akwenie Bałtyku.

Najnowszym nabytkiem Morskiego Oddziału SG są szybkie, zbudowane w Szwecji, kutry pościgowe IC16MIII. 2 trafiły do Kaszubskiego Dywizjonu SG, 2 dalsze mają bazować w dywizjonie zachodniopomorskim w Świnoujściu. 16 listopada przewidywane jest uroczyste wciągnięcie na ich maszty polskiej bandery.

Szutkiewicz ujawnił, że SG stara się o sfinansowanie projektu budowy dwóch pełnomorskich dużych dozorców z pokładem lotniczym dla śmigłowców. Wstępne przewidywania zakładają następujące parametry: długość - 57-65 m, zanurzenie - 3,5 m, szybkość maksymalna - 20 węzłów, zasięg - 4500 mil, załoga - 14 osób. O ich konstrukcję i budowę ubiegać się będą najprawdopodobniej gdańska Stocznia Północna (przedstawiła już projekt) i Stocznia Marynarki Wojennej.

Najnowsze dokonania zaprezentowało CTM. Poinformowano, że próby przeszła mina morska nowej generacji z inteligentnym 4-kanałowym, zdalnie programowanym zapalnikiem oraz kadłubem z cechami podwodnego stealth (pokryta specjalnym materiałem, minimalizującym echo sonarowe). Minę tę można stawiać pod wodą za pomocą wyrzutni okrętów podwodnych. Podczas testów używano wyrzutni torpedowych ORP Orzeł. Mina jest efektem programu Sikora, w którym uczestniczyła Akademia Marynarki Wojennej (AMW).

Miny mogą tworzyć zdalnie sterowaną podwodną zaporę niegroźną dla własnych okrętów, a uruchamiającą się przy próbach jej sforsowania przez intruzów. Zdalne sterowanie zaporami to efekt innego programu CTM i AMW - Biegusa.

CTM razem z innymi polskimi przedsiębiorstwami i szwedzką korporacją SAAB (konsorcjum korwetowe) ubiega się o miejsce w programie Gawrona (przetarg Stoczni Marynarki Wojennej na zintegrowany system kierowania walką). Ponieważ wymagane jest co najmniej 5-letnie doświadczenie w roli integratora okrętowych systemów

zarządzania walką, na pozycję lidera konsorcjum awansował SAAB.

Najnowszym tematem badawczym CTM są autonomiczne bezzałogowe platformy nawodne i statki głębinowe. Warto zwrócić uwagę na pomysł naukowców z AMW, którzy opracowali projekt przebudowy przestarzałych torped elektrycznych SET 53 na autonomiczne pojazdy głębinowe rozpoznania o zasięgu do 70 km. Flota, po decyzji MON, przekazała już do dyspozycji AMW dwie pierwsze bojowe torpedy.



Prototyp nowej polskiej miny dennej o cechach podwodnego stealth - efekt programu Sikora Akademii Marynarki Wojennej i CTM - wędruje do wyrzutni torpedowej ORP Orzeł / Zdjęcie: Akademia Marynarki Wojennej

Informację o NPBO przekazał admirał Waldemar Głuszko - szef Sztabu, zastępca dowódcy Marynarki Wojennej RP, na Konferencji Technika i uzbrojenie morskie NAT CON 2007, zorganizowanej w Gdyni przez Centrum Techniki Morskiej (CTM). Nieoficjalnie można się było dowiedzieć, że obecna wersja NPBO przewiduje do 2020 zbudowanie 6 korwet wielozadaniowych projektu 621 Gawron, 5 nowoczesnych niszczycieli min Kormoran, 3 dużych okrętów patrolowych, 4 wielozadaniowych transportowców, a także pozyskanie 1 nowoczesnego okrętu podwodnego. To wyraźna redukcja planów sprzed ponad roku, które w maju 2006 podczas konferencji Nowoczesne technologie dla bezpieczeństwa kraju i jego granic, zorganizowanej przez RAPORT-wto, przedstawił adm. Marek Brągoszewski, ówczesny zastępca dowódcy MW RP. Wówczas mówiło się o Narodowym Programie Morskim z budżetem 30 mld zł do 2020 (minimalne roczne wydatki - 0,8-1 mld zł, maksymalne - 2-2,3 mld zł), i o budowie 3-4 fregat, 6-7 korwet wielozadaniowych, 10 niszczycieli min, 3 okrętów podwodnych i 3 wielozadaniowych okrętów wsparcia operacji sił zbrojnych oraz okrętu dowodzenia.

Po okresie uśpienia programu niszczycieli min Kormoran, rozpoczęła się jego reaktywacja (dla tych jednostek CTM skonstruowało nowoczesny system sonarowy SHL-101T). Na początku 2008 ruszyć może studium techniczne programu jednostki logistycznej WOWOSZ - wielozadaniowego okrętu wsparcia operacji sił zbrojnych. Nad nowym wariantem planów Kormorana pracuje już od jakiegoś czasu gdyńska Stocznia

Marynarki Wojennej, zaś o zamówienie studium WOWOSZ ubiega się CTM. MW planuje też zamówić studium budowy dwóch okrętów specjalistycznych - ratowniczego i rozpoznania (w tym radioelektronicznego).

Adm. Głuszko zaprezentował bieżące priorytetowe zamierzenia techniczne MW. Za najważniejsze uznał modernizację systemu wspomagania dowodzenia flotą Łeba-3 i taką jego modernizację (zastosowanie protokołu transmisji Link 11), aby można było wymieniać sieciocentrycznie dane z innymi siłami morskimi państw NATO w działających już zespołach okrętowych. Rodzi się koncepcja integracji urządzeń obiegu informacji MW i Straży Granicznej w jednolity System Wspomagania Bezpieczeństwa Żeglugi. Ważna jest też finalizacja dostaw pocisków rakietowych RBS15 Mk2, a potem Mk3 dla okrętów typu Orkan. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, nastąpi to na początku 2009. Marynarka uważa, że można się zastanowić nad propozycją modernizacji dostarczonych już naszej flocie torped MU90 korporacji EuroTorp.

Kpt. Edward Szutkiewicz przedstawił zamierzenia programowe Morskiego Oddziału Straży Granicznej. W związku z rychłym (grudzień 2007) wejściem Polski do strefy Schengen Unii Europejskiej Straż Graniczna uruchamia sieć zautomatyzowanych posterunków nadzoru wybrzeża. To 18 wież wyposażonych w radary i jedna ze zdalnie kierowaną głowicą optoelektroniczną, uzupełnionych co najmniej dwoma samochodami z zabudowanymi mobilnymi radarami. Nieoficjalnie wiadomo, że SG testuje pojazd z radiolokatorami izraelskiej Elty. Pierwsze posterunki sieci działają już nad Zatoką Gdańską. W przyszłości dane z sieci trafiać mają po obróbce i integracji do centrum obserwacji i dowodzenia, tworząc jednolity obraz sytuacji w naszym akwenie Bałtyku.

Najnowszym nabytkiem Morskiego Oddziału SG są szybkie, zbudowane w Szwecji, kutry pościgowe IC16MIII. 2 trafiły do Kaszubskiego Dywizjonu SG, 2 dalsze mają bazować w dywizjonie zachodniopomorskim w Świnoujściu. 16 listopada przewidywane jest uroczyste wciągnięcie na ich maszty polskiej bandery.

Szutkiewicz ujawnił, że SG stara się o sfinansowanie projektu budowy dwóch pełnomorskich dużych dozorców z pokładem lotniczym dla śmigłowców. Wstępne przewidywania zakładają następujące parametry: długość - 57-65 m, zanurzenie - 3,5 m, szybkość maksymalna - 20 węzłów, zasięg - 4500 mil, załoga - 14 osób. O ich konstrukcję i budowę ubiegać się będą najprawdopodobniej gdańska Stocznia Północna (przedstawiła już projekt) i Stocznia Marynarki Wojennej.

Najnowsze dokonania zaprezentowało CTM. Poinformowano, że próby przeszła mina morska nowej generacji z inteligentnym 4-kanalowym, zdalnie programowanym zapalnikiem oraz kadłubem z cechami podwodnego stealth (pokryta specjalnym materiałem, minimalizującym echo sonarowe). Minę tę można stawiać pod wodą za pomocą wyrzutni okrętów podwodnych. Podczas testów używano wyrzutni

torpedowych ORP Orzeł. Mina jest efektem programu Sikora, w którym uczestniczyła Akademia Marynarki Wojennej (AMW).

Miny mogą tworzyć zdalnie sterowaną podwodną zaporę niegroźną dla własnych okrętów, a uruchamiającą się przy próbach jej sforsowania przez intruzów. Zdalne sterowanie zaporami to efekt innego programu CTM i AMW - Biegusa.

CTM razem z innymi polskimi przedsiębiorstwami i szwedzką korporacją SAAB (konsorcjum korwetowe) ubiega się o miejsce w programie Gawrona (przetarg Stoczni Marynarki Wojennej na zintegrowany system kierowania walką). Ponieważ wymagane jest co najmniej 5-letnie doświadczenie w roli integratora okrętowych systemów zarządzania walką, na pozycję lidera konsorcjum awansował SAAB.

Najnowszym tematem badawczym CTM są autonomiczne bezzałogowe platformy nawodne i statki głębinowe. Warto zwrócić uwagę na pomysł naukowców z AMW, którzy opracowali projekt przebudowy przestarzałych torped elektrycznych SET 53 na autonomiczne pojazdy głębinowe rozpoznania o zasięgu do 70 km. Flota, po decyzji MON, przekazała już do dyspozycji AMW dwie pierwsze bojowe torpedy.